Nr. 181. — Rok 6. Dziś 6 stron Cena 15 groszy

GŁOS POMORSKI

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29.

Grudziądz, wtorek, dnia 10-go sierpnia 1926.

Telefon nr. 50 i 51.



Walki w Syrji.

Jak donoszą pisma, wrze w okolicach Damaszku od kilku dni zacięta walka między druzami a dużemi siłami francuskich wojsk, wynoszących około 18.000 ludzi.

Na naszej rycinie widzimy francuskie auto pancerne gotowe do boju.

Polska a Rada Ligi Narodów.

Możliwość poparcia Polski przez Anglję.

GDAŃSK. Narodowo niemiecki dziennik „Danziger Allgemeine Zeitung", omawiając zbliżającą się Sesję Ligi Narodów i sprawę nowego podziału miejsc w Radzie Ligi, podkreśla że pod tym względem bardzo ważne znaczenie będzie miało stanowisko jakie zajmie Polska.

Zabiegi Polski o uzyskanie miejsca w Radzie Ligi, znajdują — zdaniem dziennika gdańskiego—sympatyczne przyjęcie w Londynie. Anglja skłonna jest podobno uwzględnić. życzenie Polski, aczkolwiek nie w rozmiarach, żądanych przez rząd polski, jednakże gotowa jest pójść dalej poza swoje propozycje z marca r. ub.

Polska republika sowiecka?

Na reszcie ziem b. zaboru rosyjskiego pozostałych w granicach Bolszewji.

Moskwa. (AW.) 7. 8. Wiadomości, które za „Vorwärtsem" powtórzyło szereg pism na Zachodzie, o decyzji rady komisarzy ludowych utworzenia nowej polskiej republiki sowieckiej, wykrojonej z terytorjum zachodniej części Ukraińskiej S.S.R. i Białoruskiej S.S.R., okazały się przedwczesne. Projekt podobny powstał istotnie w kołach polskiej partji komunistycznej, przyczem projektowane było wydzielenie terytorjum obejmującego kilka powiatów, gdzie miała być zorganizowana na szerszą skalę emigracja elementu polskiego, głównie z Białorusi i Ukrainy. Plan ten, który w kołach moskiewskich był potraktowany dość przychylnie ze względu na to, że umożliwiał wytworzenie **na granicy polskiej wielkiego ośrodka propagandy komunistycznej na Rzplitą, spotkał się z zaciekłą opozycją S.S.R., której rząd prowadzi coraz bardziej nacjonalistyczną politykę, wywołującą poważne wątpliwości wśród tutejszych komunistów.** Na skutek opozycji ukraińskiej, projekt utworzenia republiki polskiej, nie wszedł dotąd w żadne stadjum konkretne, przyczem pertraktacje, w których bierze udział także Stalin, są w toku.

Ukraińcy podtrzymują swój sprzeciw uzasadniając go obawą ułatwienia przez stworzenie podobnej republiki ekspansji polskiej na Wschód.

Wojna domowa w Meksyku.

Wedle wiadomości z Męksyku, w Torreon doszło do starcia między wojskiem i katolikami.

Szef policji miasta jest ranny, trzech demonstrantów zabito, dwóch raniono.

W Acambra tłum zamordował jednego urzędnika.

W Tampico tłum zaatakował dwu policjantów, raniąc ich ciężko.

W mieście Meksyku panuje spokój, lecz nastrój jest bardzo podniecony.

Wielkie manewry w „rozbrojonych Niemczech".

Główna komenda Reichswery i ministerjum obrony krajowej przygotowują na jesień b. r. wielkie manewry armji niemieckiej. W tych dniach mają odbyć się próbne manewry w okolicy Doeberitz pod Berlinem. W manewrach tych weźmie udział dywizja piechoty, dwie baterje artylerji i samochody wojskowe. Wojsko przewożone będzie samochodami. Oddziały piechoty będą odbywały marsz jadąc na samochodach, poczynając od Poczdamu pod Berlinem poprzez Tordau, Lipsk, Pauen do Bayreuth. Podczas marszu samochodami prowadzone będą przez całą drogę potyczki.

W okolicach Lipska dnia 9 b. m. rozegra się **próbna bitwa większych rozmiarów.** Następnie manewry zakończą się operacją przeprowadzoną pod dowództwem szefa armji niemieckiej gen. von Sechta.

Główne manewry niemieckie odbędą się jednak dopiero **jesienią.** Dowodzić niemi będzie gen. Reinhart dowódca okręgu Kessel. W manewrach tych weźmie udział również prezydent Rzeszy Hindenburg.

PAPIEŻ PRZYJĄŁ DELEGACJĘ Z KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO.

Rzym, (AW). Papież przyjął wczoraj na audjencji w Watykanie delegację wracającą z kongresu eucharystycznego w Chicago i kazał sobie zreferować przebieg kongresu.

Uroczystości ku czci św. Franciszka z Assyżu.

W Assyżu rozpoczęły się uroczystości rocznicy 700-letniej śmierci św. Franciszka z Assyzu.

Na obchód, któremu nadano charakter święta narodowego, **przybył król, członkowie rządu delegacje z całego kraju,** liczne procesje pielgrzymek oraz wielka ilość turystów.

WSTĘPNA KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

W obradach podkomisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, która rozpoczęła swe czynności w Genewie, biorą z **ramienia Polski** udział: pułk. sztabu Kasprzycki, ppłk. sztabu Künstler i ppłk. Ujejski. — Jest to ten sam skład delegacji, która tak silnie zaznaczyła na majowej sesji stanowisko Polski wobec powszechnego rozbrojenia, jak również oddziała wybitnie na uchwały majowe

W dzisiejszym numerze „Głosu":



ŚWIATOWY REKORD PŁYWACKI

zdobyła amerykanka Miss Ederle przepływając kanał La Manche w znakomitym czasie (14 g. 12 m.) Dzielna ta zawodniczka startowała rankim o godz. 7. m. 8 z przylądka Griz Nez po stronie francuskiej i osiągnęła wybrzeże angielskie wieczorem o godz. 9 m. 50 około Kingstown. Przyjęta entuzjastycznie przez tysiące zebranej publiczności przeprowadzoną została przy świetle pochodni wzdłuż brzegu.

Gertruda Ederle dokonała wyczynu niebywałego w dziejach sportu pływackiego: przepłynęła bowiem kanał jako pierwsza kobieta i w czasie o, 2 godz. lepszym od najlepszego pływaka. — Patrz: dzisiejszy telegram.

Brońmy się przed ruiną.

Skutecznym środkiem na zwalczanie niemieck. szmuglu, który paraliżuje naszą wytwórczość i pozbawia pracy robotnika polskiego — może być tylko budowa domów dla naszej Straży Celnej.

Działdowo, (koresp. wł. „Głosu Pom.").

W poprzednim moim artykule (patrz: „Głos Pomorski Nr 170 z dnia 28 lipca r. bież. artykuł: Z Pogranicza Prus Wschodnich) podałem całą kolekcję przykładów, jako smutnych następstw, wypływających z braku kredytów na budowę domów mieszkalnych dla Straży Celnej.

Dzisiejszy artykuł ma na celu dorzucenie do tego wianka nowego kwiatka, wyrosłego z gruntu tej fałszywej oszczędności na żywem ciele nietylko tą koniecznością państwową dotkniętych funkcjonarjuszów państwow., ale i całego państwa z wszelkiemi jego zagadnieniami gospodarcz. i polityczn., z powagą tego państwa na wewnątrz i zewnątrz.

Jak wielce szkodliwą dla żywotnych interesów Państwa i jego funkcjonarjuszów jest niedocenianie nędzy mieszkaniowej, w jakiej do dnia dzisiejszego funkcjonarjusze Straży Celnej żyją, a to dzięki brakowi funduszów na budowę domów dla korpusu Straży Celnej, i w jaki sposób ta nędza na każdym kroku się uwydatnia, postaram się poniżej przykładowo zobrazować.

Jak już w pierwszej mej korespondencji wspomniałem, cierpią głód mieszkaniowy żonaci i nieżonaci funkcjonarjusze Straży Celnej. Wielkość tej, że się tak wyrażę, martyrologji strażniczej obu tych kategoryj nie jest jednak,a, bo kiedy strażnicy żonaci, choć dusząc się i wespół z rodzinami w „lisich norach" marniejąc, uzależnieni są od ludności pogranicza pod względem mieszkaniowym, to strażnicy samotni nie tylko pod tym względem zdani są na łaskę mieszkańców przygranicznych, ale zmuszeni są u tej ludności również się stołować. W jakie skutki podobna martyrologja strażnicza obfituje, wykazałem po części w pierwszej mej korespondencji; dziś chcę w dalszym ciągu wykazać, co ten osławiony brak funduszów w swej konsekwencji przynosi.

Otóż strażnicy nieżonaci mogliby, podobnie jak ich

koledzy żonaci, chociaż w części złagodzić sobie ogrom nędzy, mogliby chociaż w części z tej (toni) się wydobyć, w którą anormalne warunki mieszkaniowe z braku kredytów na budowę domów ich wepchnęły, mogliby oni choć w części uniknąć tego wszystkiego **przez ożenienie się,** ale i w tym **wypadku** brak kredytów wypowiedział swoje „veto". Przed rokiem bowiem napisano, że z powodu braku mieszkań **zabrania się wszystkim funkcjonarjuszom Straży Celnej zawierać związki małżeńskie,** i do chwili obecnej zakazu tego nie zniesiono, czyli, że sprawa budowy domów stanęła na martwym punkcie, bo chyba inne powody żadnej roli nie odgrywają.

Tutaj przytoczę jaskrawy przykład, fakt autentyczny, jaki miał miejsce w jednym z Komisarjatów na pograniczu Województwa Poznańskiego. — Pewien gospodarz, u którego mieszkał jeden ze strażników-kawalerów, przytrzymany został przez Straż Celną za jakieś tam wykroczenie graniczne Rozwścieczony chłop, po powrocie do domu, wypowiedział swemu lokatorowi-strażnikowi mieszkanie. Ponieważ strażnik nie mógł tak od razu innego mieszkania wynaleźć, przeto chcąc nie chcąc musiał u tego gospodarza dalej mieszkać. Zaczęły się szykany, najróżnorodniejszego rodzaju. Strażnik, jako człowiek dobrze wychowany i nie mając innego wyjścia z tego piekła, milczał na wszystkie niekulturalne wybryki, przez gospodarza i jego domowników dla zgnębienia lokatora praktykowane. Zabrano strażnikowi pierzynę, zabrano mu łóżko, a gospodarz widząc, że strażnika (mimo, że ten przez szereg nocy spał na twardej ławie), żadnym sposobem do opuszczenia mieszkania zmusić nie potrafi, postanowił (gospodarz) uciec się do użycia gwałtu. Napadł on wraz ze swymi domownikami, w nocy, na śpiącego na ławie strażnika, bijąc go laską, aż strażnik musiał obronić się kolbą karabinu. Rzecz jasna, że gospodarz-napastnik skazany został na **kilkomiesięczne więzienie. Niemądry chłop** przypuszczał, że napadnięty strażnik, nie mając świadków tego zajścia, nie będzie mógł wystąpić ze skuteczną skargą.

Z powyższego przykładu wynika, że dola strażnika samotnego jest gorszą od doli żonatego, bo ten drugi, uzyskawszy pokój, umebluje go własnymi sprzętami, a właściciel, nie mając przez to żadnego pretekstu do dowolnego wstępowania do takiego mieszkania, poprzestać musi jedynie na wypowiedzeniu mieszkania strażnikowi żonatemu, a tego znów w obronę bierze ustawa o ochronie lokatorów.

Z przytoczonego przykładu również wywnioskować możemy, w jakiej to kolizji znaleźć się może strażnik, jeżeli on albo koledzy jego przytrzymają człowieka, który daje im mieszkanie wzgl. stołowanie. Posiadanie własnych domów mieszkalnych mogłoby temu wszystkiemu kres położyć.

Kiedyż wreszcie znajdą się kredyty na budowę domów dla Straży Celnej? Kiedyż wreszcie przestaniemy lekceważyć sobie tę tak ważną gałęź naszej administracji państwowej? Kiedyż wreszcie, zainteresują się tą organizacją i jej niedolą odpowiednie czynniki państwowe i wszystkie polskie kluby, parlamentarne? Kiedyż wreszcie wyłonią Rząd, Sejm czy Senat specjalną komisję dla zbadania stosunków mieszkaniowych w Straży Celnej?

Kiedyż wreszcie uprzytomnimy sobie wszyscy, że przez skąpienie kredytów na budowę domów dla Straży Celnej kręcimy sobie bat na własną skórę, brak bowiem mieszkań nie pozwala Straży Celnej na skoncentrowanie wszystkich jej wysiłków dla skutecznego zwalczania przemytnictwa, gdyż w wielkiej mierze musi ona tracić energię na zajmowanie się własną biedą. Jeżeli zaś Straż Celna nie może wszystkich swych sił dla zwalczania przemytnictwa zużyć, to skutkiem tego przemytnictwo się rozprzestrzenia, przez co znów dostają się do kraju na drodze nielegalnej **towary zagraniczne,** często do przywozu niedozwolone, **zmniejszając zapotrzebowanie towarów wyrobu krajowego i przyczyniając się do wzrostu bezrobocia.**

Usta funkcjonarjuszów Straży Celnej zdają się do nas wołać: „Cierpieliśmy za Ojczyznę w czasie zaboru, formowaliśmy oddziały we Francji dla wywalczenia Polsce niepodległości, walczyliśmy w powstaniach, zniszczyliśmy bolszewików, wreszcie zamieniliśmy mundur szary na zielony poto tylko, ażeby na wywalczonych przez nas granicach Ojczyzny znów walczyć, ażeby wojować z bronią w ręku z tym ukrytym, podstępnym nieprzyjacielem-przemytnikiem, który przyprawia kraj o ruinę gospodarczą. Pobudujcie nam domy, a zobaczycie, że skuteczniej niż dotąd zwalczać będziemy przemytnictwo; nie o nas tu chodzi, bo my jednostki, ale chodzi nam o ogół, o Państwo; my chętnie znosić będziemy ciężary naszej służby, ażeby tylko Państwu odjąć dużo kłopotów natury finansowo-gospodarczej".

W taki to sposób przemawiaja do nas funkcjonarjusze Straży Celnej, nie publicznie, nie przez usta jakichś tam oficjalnych delegatów, nie przez strajki, bo będąc korpusem umundurowanym i uzbrojonym nie mogą uciekać się do powyższych, skuteczniejszych sposobów, których inne organizacje i związki dla poprawienia swego bytu używają.

GEN. DRESZER NIE OBEJMIE D. O. K. POZNAŃ.

Warszawa, 9. 8. (Tel. wł.) Wbrew wiadomościom jakie pojawiły się w prasie warszawskiej, jakoby gen. brygady Orlicz-Dreszer upatrzony był na stanowisko dowódcy korpusu w Poznaniu po gen. Sosnkowskim — donosi „Kurjer Czerwony" na podstawie informacji z kół miarodajnych, iż taki zamiar nie istnieje.

Podróż Cziczerina do Rzymu.

Moskwa, (AW.) 7. 8. Wyjazd komisarza ludowego do spraw zagranicznych Cziczerina do Rzymu, przewidziany na koniec sierpnia, jest już postanowiony.

Cziczerin **nie zatrzyma się** prawdopodobnie **w Warszawie,** co ma być wyrazem niezadowolenia rządu sowieckiego z polityki polskiej ostatniego rządu, zwłaszcza **w zakresie** zagadnień bałtyckich.

Dzisiejsza konferencja prasowa w Warszawie

z przedstawicielem republiki sowieckiej Wojkowem.

Warszawa, 9. 8. (AW,) W związku z wyznaczoną na dziś godz. 5-ta popołudniu przez przedstawicielstwo sowieckie w Warszawie konferencję prasową, na której poseł sowiecki Wojkow będzie usiłował zatrzeć wrażenia jakie wywołały w Polsce informacje o fermencie w Partji komunistycznej. „Kurjer Poranny" zamieszcza dziś notatkę pod tytułem: „Sowiet prasowy w poselstwie Moskwy."

„Kurjer Poranny" poucza posła sowieckiego, iż odbywanie konferencji prasowych poselstwa z przedstawicielami prasy stolicy, w której poselstwa są akredytowane, nie leży w zwyczajach dyplomatycznych, gdyż obowiązuje zetknięcie się z reprezentantami prasy za pośrednictwem urzęd. min. spraw zagranicznych. Pismo nie sądzi, aby prasie polskiej przypadło w podobnej konferencji uczestniczyć. Zamiast przez Sowiet prasowy poselstwo sowieckie może dokładnie informować prasę za pośrednictwem biura prasowego ministerstwa spraw wewnętrznych.

Dalszy zamęt polityczny w Bolszewji.

Z różnych stron pojawiają się znowu alarmujące wieści o wzroście wrzenia w Bolszewji, które jakoby przejawiło się w szeregu wystąpień zbrojnych, jakie podobno odniosły znaczne sukcesy. Zanim te wiadomości nie zostaną potwierdzone wstrzymujemy się z ich drukiem, podaję narazie tylko komunikaty Ajencji Wschodniej.

Moskwa, 7. 8. (AW). Mimo kategorycznych zaprzeczeń, wiadomości nadchodzące drogą prywatną z Leningradu, wskazują na akty **dalszych aresztowań przeprowadzanych tam** głównie wśród zwolenników Zinowjewa. Aresztowania dotknęły częściowo **elementy wojskowe garnizonu leningradzkiego.** Przeprowadzono je bez większych zajść.

Moskwa, 7. 8. (AW). Mimo częściowego zażegnania niebezpieczeństwa wystąpienia zbrojnego ze strony opozycji, **opozycjoniści nie zaprzestali działalności** i to także w zewnętrznych wystąpieniach i deklaracjach. Ostatnio przedstawiciele opozycjonistów odłamu prawicowego i lewicowego z wyłączeniem Zinowjewa wystosowali do przewodniczącego rady komisarzy ludowych Stalina list, w którym zwracają uwagę na masowe zwalnianie, a częściowo aresztowania przeprowadzane wśród ludzi należących względnie zbliżonych do opozycji. Podpisani **wyrażają swoje oburzenie** z tego powodu, uważając, że dalsze represje nie przyczyniłyby się do wzmocnienia autorytetu władz SSSR.

Moskwa, 7.8. (AW). W informacjach prasy sowieckiej o przywróceniu porządku i likwidacji jaczajek opozycyjnych na prowincji, **brak informacji z Ukrainy .**

Według wiadomości kursujących po mieście, **ruch antysowiecki na Ukrainie,** szczególnie na Ukrainie prawobrzeżnej, przybiera **niebezpieczny** dla trwałości rządu sowieckiego**charakter,** mając niejednokrotnie **cechy ruchu narodowo-ukraińskieego.** W szczególności zjawiska podobne daja się skonstatować w Jekaterynosławszczyźnie, dawnej siedzibie znnanego b. atamana Machno.

Moskwa. W. Donoszą tu z Leningradu, iż miasto pozostaje w zupełnej nieświadomości tego co się dzieje w Kronsztadzie, gdyż **związek z Kronsztadem** jest już **przerwany od czterech dni** Z godziny na godzinę pojawiają się coraz nowe pogłoski, przyczem przeważa zdanie, że w **Kronsztadzie dokonany został przez marynarzy zamach wojskowy.**

Sytuacja strajkowa w An lji.

CHĘĆ ZAKOŃCZENIA BEZROBOCIA.

Londyn, 6. 8. (AW). W nastrojach wśród strajkujących górników objawy tendencji do zakończenia strajku są coraz wyraźniejsze. Załatwienie konfliktu leży w tej chwili w rękach przedsiębiorców, którzy rozważają możliwość zachowania 7-godzinnego dnia pracy przy jednoczesnem obniżeniu płac robotniczych.

POŚREDNICTWO DUCHOWIEŃSTWA.

Londyn, 7: 8. (AW). Sekretarz federacji górników Cook przemawiał wczoraj w Coodenbeach do 15.000 górników i wezwał ich do solidarności jak również do przyjęcia propozycji pośrednictwa biskupów w konflikcie Cook uważa, że propozycje te sa korzystną podstawą do zażegnania zatargu.

MOSKWA STARA SIĘ STRAJK PRZEDŁUŻYĆ.

Moskwa, 7. 8. (AW). Wobec nadejścia alarmujących wiadomości z Londynu o pogarszającej się sytuacji ekonomicznej strajkujących robotników, co zmusiłoby górników angielskich do kapitulacji wobec żądań przedsiębiorców węglowych, akcja pomocy dla robotników Anglji ma być jeszcze wzmożona. Ostatnio przekazane zostało 470.000 rubli złotych, zebranych częściowo przez związki zawodowe. Ogólna ilość pieniędzy przeznaczonych z SSS. na strajkujących robotników w Anglji wynosi 850.000 funt. szterlingów.

Z uroczystości kieleckich.

Kielce, 8. 8. (AW). Już wczesnym rankiem zaczęły się w Aleji Trzeciego Maja gromadzić tłumy publiczności, Miasto przybrane flagami narodowemi, kwiatami i wizerunkami marszałka Piłsudskiego. Obok wielkiej bramy powitalnej naprzeciwko mety wzniesiono w Aleji Trzeciego Maja łożę z portretem Marszałka. O godz. 7.30 rano zjawił się wojewoda kielecki p. Manteufel z p. ministrem Młodzianowskim w oczekiwaniu przybycia pierwszych zawodników. Wkrótce zasygnalizowano zbliżenie się zawodników. Przybywających zawodników witano entuzjastycznie okrzykami i oklaskami. Pierwszy przybył biegiem wprost z Jędrzejowa 38 klm. o godz. 7.4 strzelec Baran z Wieliczki z drużyny Nr. 45. Specjalna komisja lekarska, złożona z d-ra por. Łypka IV p. p. leg. oraz lekarza powiatowego Dra Jokiela badała zawodników, którzy później udawali się na posiłek. W odstępach minutowych przybywali i dalsi zawodnicy. Punktualnie o godz. 8.45 przyjechał samochodem w towarzystwie majora Pristora Marszałek Piłsudski, któremu kwiaty wręczyli 6-cio letnia Krysia Świeżowska i 7-letni Staś Stawast.

O godz. 13-tej odbył się na boisku „Sokoła" obiad polowy dla 1000 zawodników, w którym wzięli udział przedstawiciele korpusu oficerskiego oraz prasy. Przy 6 kuchniach polowych zgromadziła się tłumnie wśród śpiewów szara brać strzelecka. Z powodu zmęczenia — Marszałka na obiad nie przybył udając się wprost dla dokonania otwarcia nowo-wybudowanego stadjonu sportowego IV pp. leg. Stadjon poświęcił kapelan garnizonu. Po przecięciu wstęgi marszałek przyjął defiladę pocztów chorągiewnych oraz uczestników marszu „szlakiem kadrówki".

„Bez wiedzy" p. premjera.

Sen. Thulie (Ch. D.) opisuje w krakowskim „Głosie Narodu" treść niezwykle charakterystycznej rozmowy z szefem gabinetu, prof. Bartlem.

Niektóre jej ustępy brzmią wprost rewelacyjnie.

Na zapytanie jak się przedstawia sprawa z głośnym wnioskiem o ułaskawienie znanego komunisty Sierankiewicza, skazanego na kilkanaście lat więzienia, oraz drugiego równie niebezpiecznego wywrotowca, Tarnowskiego, usłyszał sen. Thulie odpowiedź, że to się stało bez wiedzy p. premjera.

Następne oświadczenie p. premjera, że „poczynił odpowiednie kroki", aby zapobiec na przyszłość podobnym faktom, dowodzi, iż, podobnie, jak i całe społeczeństwo, potępia samowolną decyzję swego kolegi, min. Makowskiego.

Trzeba stwierdzić jedno: w świetle enuncjacji p. premjera sprawa ułaskawienia Sierankiewicza nabiera oryginalnego zabarwienia.

Dalszy tok rozmowy dostarcza nowych dowodów, że „bez wiedzy" prof. Bartla dzieje się wiele innych, szkodliwych dla państwa rzeczy. Mianowicie po deklaracji, pod którą się podpisze każdy praworządny obywatel, iż pod groza rozwiązania nie wolno żadnemu stowarzyszeniu przysposobienia wojskowego zajmować się polityką, lub tworzyć jakichś stronnictw np. Naprawy Rzeczypospolitej, następuje twierdzenie p. premjera, że broń, jaką miał Strzelec, odebrano mu.

P. Premjer Bartel jest gorzej w tym wypadku poinformowany od najbardziej maluczkiego z obywateli. Widocznie w czyimś interesie leżało wprowadzenie go w błąd.

Czyby p. premjer nie zechciał i tutaj „poczynić odpowiednich kroków", aby wyświetlić istotny stan sprawy? Bo takie „bez wiedzy" dotkliwie nadwyręża prestige jego stanowiska.

Przedhistoryczny świat środka Afryki.

Berlin, 7. 8. Ekspedycja Frobenjusza ukończyła swą podróż przez pustynne okolice Nubji środkowej.

Wyniki mają doniosłe znaczenie dla nauki. Dokonano wykopalisk przedhistorycznych i znaleziono wiele tysięcy prastarych malowideł prymitywnych.



DR. J. SCHAULIS,
dyrektor departamentu w litewskim ministerstwie spraw zagranicznych objął powrotnie stanowisko posła litewskiego w Berlinie.

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Jeszcze o kredytach dla rzemiosła.

Spółdzielnie kredytowe na Pomorzu są sprawne i wypróbowane — one być winny organami rozdzielczemi. Świadczy o tem chlubna ich działalność w b. zaborze pruskim.

Otrzymujemy kilka znamiennych uwag dotyczących rozdziału kredytów pomiędzy rzemiosło pomorskie, które podajemy poniżej w oryginalnem brzmieniu:

Ostatnio przebiega przez dzienniki wiadomość o uzyskaniu przez organizacje rzemieślnicze dwumiljonowych kredytów rządowych. Kredyty te mają być podzielone za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności na poszczególne dzielnice Polski przy pomocy spółdzielni kredytowych i kas rzemieślniczych. W związku z powyższym odezwały się głosy, wyrażające pewne wątpliwości co do skuteczności powyższej akcji, twierdząc, że jedynie Małopolska posiada Kasy rzemieślnicze, zaś ani Kongresówka ani b. zabór pruski ich nie ma.

Jak wynika z współczesnych doświadczeń na innem polu, to rozdział kredytu z P. K. O. przez organizacje spółdzielcze nie napotykał na żadne trudności. Sieć spółdzielcza tak w b. zaborze pruskim jak i w Kongresówce jest gęsta i sprawna i dociera do wszystkich drobnych warsztatów pracy a więc i do rzemiosł. W b. dzielnicy pruskiej zasilają rzemiosło oddawna Banki Ludowe w liczbie kilku set spółdzielni kredytowych, zorganizowanych w Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu. W Kongresówce spółdzielnie kredytowe pracują na tych samych zasadach, co Banki Ludowe w b. zaborze pruskim. Rozwój ich w ostatnich latach szczególnie w Związku Spółdzielni Polskich, grupującego przeszło 200 spółdzielni kredytowych, świadczy o ich żywotności, wynikającej ze współpracy z wszystkiemi warstwami. Wydaje się więc rzeczą zbyteczną tworzenie nowej organizacji kredytowej, która wobec istniejącej już w kraju sieci spółdzielczej niepotrzebny tylko zamęt wprowadzałaby w stosunki kredytowe. Wystarczy zupełnie ścisłe porozumienie między P. K. O., organizacjami rzemieślniczemi a odnośnemi związkami spółdzielczemi na powyższą akcję kredytową przeprowadzić szybko i sprawnie. Zresztą przykład Niemiec uczy nas, że rzemiosło niemieckie zorganizowane w spółdzielniach kredytowych, doskonale jest obsługiwane przez tamtejszy aparat spółdzielczy i wykazuje coraz to pomyślniejszy rozwój.

Produkcja i handel drobiem w Polsce.

(Wywiad z p. M. Trybulskim, dyr. Centr. Komitetu dla Hodowli Drobiu).

Hodowla drobiu i zależna od niej produkcja jaj w Polsce — w związku z naszym eksportem w tej dziedzinie zwraca na siebie coraz większą uwagę ogółu. Ze względu na eksport jaj, który w ostatnich miesiącach zajmował po węglu drugie miejsce w naszym bilansie handlowym, sprawa rozwoju hodowli drobiu w Polsce, oraz sprawa zorganizowania handlu w tym dziale staje się bardzo aktualną. Centralny Komitet dla Hodowli Drobiu, oparty o wszystkie organizacje rolnicze w kraju, rozwija coraz bardziej swą działalność, dążąc do stworzenia wszędzie miejscowych organizacji hodowli drobiu, a następnie do zrzeszania ich w wielkie organizacje wojewódzkie.

Kury.

Kury ze wyględu na produkcję jaj zajmują pierwsze miejsce w hodowli drobiu. Ilość kur w Polsce wynosi obecnie około 35 miljonów, z tego nieśnych kur jest 30 miljonów; ponieważ kura w Polsce przeciętnie znosi 70 jaj — to produkcja jaj w Polsce wynosi 14.000 wagonów, licząc wagon na 110 skrzyń po 1.440 sztuk jaj w każdej.

Z tego wywozimy rocznie od 2 i pół do 3.000 wago-
nów jaj, reszta idzie na konsumcję wewnętrzną. W ra-
cjonalnie prowadzonych hodowlach europejskich noś-
ność kur wynosi 220 — 300 sztuk jaj rocznie. Jeżeli-
byśmy więc obecną nieśność podnieśli o 50 proc. t. j.
do 100 sztuk rocznie, co jest cyfrą niewielką w porówna-
niu do innych krajów — to zwiększylibyśmy nasz eks-
port o jakieś 6.500 wagonów czyli dwukrotnie — przy
tej samej konsumcji wewnętrznej. Podniesienie nieś-
ności kur zależy od rasy, ponieważ jednak rasy zagra-
niczne, hodowane w Polsce traciły swe zalety i na szer-
szą skalę hodować się nie dały — zwrócono uwagę na
podniesienie rasy krajowej. Drogą selekcji wyodrębnio-
no tak zw. „zielono-nóżki", które odznaczają się wyso-
ką nieśnością, a które łatwe są do hodowli. W celu po-
parcia racjonalnej hodowli — centr. Komitet urządza t.
zw. konkursy nieśności kur. W październiku odbędzie
się III taki konkurs w Julinie pod Łochowem, w szkole
hodowli drobiu fundacji p. Paderewskiej. W handlu jaj-
czarskim coraz większe znaczenie zyskują sobie spół-
dzielnie, które łączą gospodarstwa małorolne. Obecnie
zaczęto tworzyć zbiornice jaj przy spółdzielniach mle-
czarskich na wsiach, skąd towar zabierany jest przez
Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich i w
krótszym czasie dostaje się na rynek. Racjonalne zasa-
dy zbiórki, stosowane przez spółdzielnie, spowodują, że
na rynek dostarczany będzie towar pierwszorzędny.
Sprawa ta wiąże się ze standaryzacją i stemplowaniem
jaj eksportowych, którą wtedy łatwiej można będzie
przeprowadzić, jednym bowiem z punktów projektowa-
nego regulaminu jest, że jaj wagi niżej 40 gr. przyjmo-
wać się do zbiornicy nie będzi. W obecnej chwili na
rynku wewnętrznym i eksportowym dominują spółdziel-
nie — prywatne bowiem firmy od chwili zakazów wywozowych w roku zeszłym znalazły się w ciężkim położeniu, i wiele z nich jest w stanie likwidacji. Eksport kur na mięso, nie stanowi ważnej pozycji — kurcząt bowiem wywozimy niewielką ilość.

Gęsi.

Gęsi stanowią wybitny produkt eksportowy, rocznie wywozimy do Niemiec, Czechosłowacji i Austrji około 12 miljonów kg. gęsiny. Wywozimy przeważnie gęsi tak zw. „zielone" t. j. młode z zielonych pastwisk, a następnie gęsi „ścierniskowe". Tuczenie gęsi mogłoby przynieść w kraju poważne dochody. W miejscowościach nadgranicznych czeskich — zajmują się na wielką skalę tuczeniem gęsi polskich, które przechodzą przez „zieloną granicę" i następnie wywożone są dalej do większych miast. Organizacja handlowa w skupie gęsi jest jeszcze w stanie początkowym — i dość trudna; handel jednak i eksport gęsi przynosi poważne zyski przy krótkoterminowym obrocie kapitału.

Kaczki.

Kaczki w konsumcji wewnętrznej, jak również i w eksporcie znalazłyby daleko większy rynek zbytu niż obecnie, tembardziej, iż część jaj kaczych możnaby eksportować do Anglji.

Indyki.

Indyki stanowią cenny towar eksportowy, szczególniej na rynek londyński. Trudności przedstawia tu jednak zbieranie towaru wagonami, aby można było przeprowadzić większą tranzakcję. W tym roku poczyniono próby i zainicjowano, aby wszystkie dwory w danej okolicy — zajęły się tą hodowlą — i aby towar dostarczony być mógł w większej ilości na stację kolejową.

Gołębie.

Gołębie, szczególniej opasowe, mogłyby być poważnym artykułem eksportowym do Francji i Anglji. Niektóre gatunki polskie np. „ryś" — nadaje się do tego celu wybornie i przewyższają gołębie zagraniczne. Swego czasu wielkie firmy paryskie, które zajmują się wypasem gołębi — chciały nawiązać stosunki z polsiemi producentami.

Węgla wysyłamy coraz więcej.

Wyzyskujemy wszystkie zagłębia węglowe i porty rzeczne. — Oby jaknajdłużej utrzymać zdobyte rynki.

Dzięki trwającym nadal, w związku z angielskim strajkiem górniczym sprzyjającym konjunkturom na zagranicznych rynkach węglowych popyt napolski węgiel na tych rynkach w lipcu wzmógł się w bardzo znacznym stopniu, tak że ogólne zapotrzebowanie nie mogło być pokryte w całości ze względu na trudności przewozowe i przeładunkowe oraz brak wagonów. Prócz tego, nie mogło być wyzyskane w większych, niż dotąd rozmiarach dla przeładunku węgla na statki porty w Gdańsku, i Gdyni, które w znacznej mierze zajęte były importem rudy żelaznej i innemi transportami. Z tego względu skierowano w lipcu większe niż w poprzednim miesiącu ilości naszego węgla przez Hamburg i Szczecin, pozatem poważniejszą ilość wysłano przez Bremę i Hamburg oraz wyzyskano nawet porty wiślane, jak Tczew, Solec i Kapusciska Małe oraz Koźle na Odrze i Tamkę Garbarską na Warcie.

W wyniku eksport w lipcu wzrosł do 1.835.000 t. z. 1.395.000 ton w czerwcu czyli o 440.000 t., co stanowi 31.54%. W podniesieniu się wywozu węgla wzięły udział nietylko rejony: śląski i dąbrowski, lecz nawet i rejon krakowski, który wywoził dotąd tylko znikome ilości węgla, jako posiadającego niższą wartość opałową. Eksport z rejonu śląskiego zwiększył się w lipcu z 1.244.000 t. do 1.530.000 t. czyli o 286.000 t. — 22.99% z rejonu dąbrowskiego z 151.000 do 282.000 t. czyli o 131.000 t — 86.75% i z rejonu krakowskiego z 757 t. do 19.000 t.

Co się tyczy wywozu poszczególnych krajów, to najwybitniej podniósł się on do Anglji, mianowicie o 416. t t. j. o 188 24% poza tem bardzo pokaźnie zwiększył się eksport do Szwecji o 65.000 t. i w trochę mniejszym stopniu do Włoch o 25.000 t. oraz na Węgry o 17.000 t. Prócz tego w lipcu przybyła Belgja która nabyła 12.000 t. oraz Rosja która na mocy zawartej umowy zakupiła narazie w ciągu trzech ostatnich dni ub. m 6000 t. naszego węgla. Zmniejszył się natomiast w tym czasie eksport do Francji o 18.000 t. do Austrji o 47.000 t. oraz do Czechosłowacji o 12.000 t.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla w lipcu przy 27 dniach roboczych wynosiła ogółem 67.963 t. wobec 60.652 t. w czerwcu, czyli zwiększyła się o 7.311 t. — 12.05%.

Z ogólnej ilości węgla wywiezionego w lipcu, wysłano przez Gdańsk 298.000 t. przez Gdynię 35.000 t. przez Tczew i wyżej wymienione porty rzeczne 76.000 t oraz przez Hamburg 414.000 t. Szczecin 89.100 t. Bremę 49.000 t- i Hamburg 23.000 ton.

Przed doniosłą zmianą.

Kapitał akcyjny Banku Polskiego zostanie wkrótce powiększony. — Zagranica sfinansuje nową emisję.

„Rzeczypospolita" podaje: Dnia 12-go bm. Rada Banku Polskiego rozpatrzy projekt powiększenia kapitału akcyjnego naszej instytucji emisyjnej. Dnia 30 sierpnia zmiany statutu będą zaakceptowane przez walne zebranie akcjonarjuszów, zaś w połowie września przewidywane jest rozpoczęcie rokowań w sprawie realizacji nowej emisji akcyj Banku Polskiego zagranicą. Sprawa ta łączy się z ukończeniem prac misji prof. Kemmerera, które nastąpi właśnie w tym czasie.

Rosja nie będzie miała zboża na wywóz.

Skorzysta na tem Polska przy umiejętnym zorganizowaniu eksportu.

Rosyjski urząd statystyczny oblicza, tegoroczne zbiory zboża na 3.700 milj. pudów. Kierując się doświadczeniem z roku ub. bolszewicy chcą by na wywóz w rb. przeznaczono jaknajmniej zboża, gdyż w r. ub. trzeba było część zapasów przeznaczonych pierwotnie na eksport rzucić w ostatniej chwili na rynki wewnętrzne. Tem samem otwierają się dla Polski lepsze widoki na zbyt zboża zagranicę.

Nowe szykany niemieckie.

„Głos Narodu" omawiając eksport drzewa polskiego stwierdza jego ustawiczny wzrost. Wartość wywiezionego drzewa według obliczeń statystycznych w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. wyniosła 134 milj. zł. Tłomaczy się to przedewszystkiem niską ceną naszego artykułu eksportowego, który kalkuluje się taniej aniżeli drzewo czeskie i szwedzkie. Pełnemu wyzyskaniu tej korzystnej konjunktury stanęła na przeszkodzie znowu złośliwość rządu niemieckiego, **który zniósł 20 proc. zniżkę dla transportów tranzytowych.**

Kronika krajowa.

— **CO OTRZYMALIŚMY Z ANGLJI ZA WĘGIEL W LIPCU?** Wedle tymczasowych obliczeń wpływ walut do Polski za wywóz węgla do Anglji wynosi w m. lipcu około miljona f. sterl.

Giełda pieniężna.

Złoty w dniu 7 sierpnia 1926. r. (A-W.)

Gdańsk przekaz 56,70 gotówka 56.63 — 56.77, Berlin przekaz na Warszawę i Katowice 46.03 — 46.27, Poznań 46.08 — 46.32, N.-Jork przekaz 10.67, Londyn przekaz 45.00, Ryga przekaz 65.00, Amsterdam przekaz 25.00.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 9. 8. (AW). — Nieurzędowo notowano dolar 9.10 zł., gulden 7.41 3/4 zł. Tendencja utrzymana.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 7.8. (AW.) Mocniejsza tendencja na rynku zbożowym, jaka trwała w ciągu ostatnich dni wskutek braku towaru na rynku i żniw, załamała się dziś nieznacznie. Wolnego towaru było dziś znacznie więciej i skutkiem tego tranzakcji prywatnych zawarto stosunkowo więcej. Do rozwiniącia normalnych obrotów w tym dziale, staje na przeszkodzie głównie niechęć producentów do wyzbywania się towaru w obecnym okresie, kiedy ceny są względnie słabe. Z drugiej strony ostatnie zapomogi rządowe dla rolników wydane w formie pożyczki zażegnały brak gotówki u producentów, którzy dzięki temu będą w stanie wyczekać lepszych konjunktur. Wreszcie ostatnie deszcze powodują pewne przerwy w uprzątaniu zbóż. Panuje w tym dziale przekonanie, iż podaż niewątpliwie się wzmoże w ciągu najbliższych dni co pozwoli na osłabienie cen. Notowano za 100 kg. fr. wag. st. załad. żyto (nowe) 118 fr kol. 28 zł., pszenica 47 zł., owies 33 zł., jęczmień browarowy 29.50 — 30 zł. jęczmień na kaszę 26 zł., otręby żytnie 21 zł., — pszenne 27 zł.

Gdańsk, 7.8. (U.) Zboże bez zmiany. Dowóz do Gdańska pszenicy 460, żyta 296, jęczmienia 45, owsa 10 tonn.

Poznań, 7,8. (AW.) Urz. not. za 100 kg. fr, stacja załadowania, ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 26 — 27, pszenica stara 41 — 43, owies 27 — 28, mąka żytnia 65% łącznie z workiem 44.50, 70% 48, pszenna 65% 65 — 68, otręby żytnie 20.25 — 21,25, pszenne 21.75. Usposobienie słabe.



Wykolejenie się Orient-Expresu.

Prasa europejska notuje nową katastrofę, która miała miejsce niedaleko Paryża. Mianowicie Orient-Expres, podążający do Paryża via Bukareszt - Budapeszt - Wiedeń z szybkością 75 klm., wyskoczył z szyn. 4 osoby zostały zabite, a 17 ciężko rannych.

Sensacyjne aresztowanie dyrektorów banku.

Bydgoszcz, (AW.) 7. 8. Policja bydgoska w dniu dzisiejszem dokonała aresztowania dyrektora Banku Dyskontowego dr. Sawickiego i prokurentów Samborskiego i Witoszyńskiego. Pozatem aresztowani zostali dyrektor rady nadzorczej i naczelny dyrektor tartaku „Wisła“. Wymienieni obwinieni są o kilkakrotne naruszenie ustaw bankowych sprzeniewierzenie i cały szereg oszustw popełnionych w czasie urzędowania w banku. Wdrożone śledztwo wykazało znaczny materjał obciążający. W sprawę wmieszanych jest szereg innych osób, przeciw którym zostało wdrożone dochodzenie karne.

Niesłychany skandal w Starogardzie.

Bankiet na cześć nowego starosty przerwany hymnem krzyżackim. — Jak ukarać plugawego najemnika pruskiego?

Starogard, 7. 8. (AW.) Na bankiecie urządzonym w Starogardzie z okazji objęcia urzędowania przez nowego starostę Chusieleckiego doszło do gorszących awantur połączonych z bijatyką. Radny miasta w Starogardzie Kochański w pewnym momencie zaczął śpiewać nacjonalistyczny hymn niemiecki „Deutschland über Alles“. Radni miejscy, którzy zaczęli go mitygować zostali obrzuceni stekiem wyzwisk. W końcu wywiązała się formalna bójka między stronnikami i przeciwnikami Kochańskiego. Policja przywróciła porządek.

Kobieta przepłynęła Kanał La Manche.

Triumf miss Gertrudy Ederle.

PARYŻ 7. 8. Amerykańska pływaczka Gertruda Ederle przepłynęła wczoraj kanał La Manche w niezwykle imponującym czasie. Ustanowiła ona w ten sposób nowy rekord światowy. Miss Ederle jest pierwszą kobietą która przepłynęła kanał.

Przymusowy głodomór w Tatrach.

Trzy tygodnie bez pożywienia.

Z Zakopanego donoszą: Turyści przechodząc koło t. zw. „Mylnej Groty“ posłyszeli dobywające się z wewnątrz jęki.

Okazało się, że w grocie leży jakiś człowiek, dający już słabe oznaki życia.

Zawezwany lekarz z Zakopanego stwierdził wycieńczenie z głodu. Jest nim niejaki Adolf Sitch, starszy referent województwa w Brześciu nad Bugiem.

Dnia 24 ub. mies. zabłądził w Mylnej Grocie i nie mogąc znaleźć wyjścia, pozostał przez trzy tygodnie w podziemiach, zdany na łaskę losu.

Wyczerpanego zupełnie referenta odwieziono do Zakopanego.

NAJŚWIEŻSZE NOWINY Z WARSZAWY

(Kronika telegraficzna.)

ZAOSTRZENIE SYTUACJI STRAJKOWEJ W ŁODZI.

Warszawa, 9. 8. Sytuacja strajkowa w Łodzi co raz bardziej zaostrza się. — Dziś mają również przystąpić do strajku szpitale. Mówią także o przystąpieniu do strajku pracowników telefonicznych. — Komitet strajkowy grozi w dalszym memorjale jego żądań rozszerzeniem strajku na wszystkie instytucje użyteczności publicznej na terenie Rzeczypospolitej.

NIE BĘDZIE REDUKCJI W MIN. SPR. WEWNĘTRZN.

Warszawa, 9. 8. Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje, iż pogłoska o przeprowadzeniu drugiej redukcji w urzędzie wojewódzkim nie jest uzasadniona.

URLOP POSŁA SZWEDZKIEGO.

Warszawa, 9. 8. Poseł nadzwyczajny Szwecji w Warszawie wyjeżdża na dłuższy urlop.

ABONENCI TELEFONÓW PRZECIW WYZYSKOWI.

Warszawa, 9. 8. W dniu wczorajszym odbył się w „Dolinie Szwajcarskiej“ wiec abonentów warszawskiej sieci telefonicznej, na którym uchwalono rezolucję protestującą przeciwko pomysłowemu regulowaniu wysokich opłat telefonicznych przy pomocy licznika a niezależnie od ilości przeprowadzonych rozmów. Wybrano delegację złożoną z członków i prezydjum, która ma przedstawić postulaty wiecu, ministrowi przemysłu i handlu, skarbu, prezesowi najwyższej Izby i ministrowi spraw wojskowych.

Przesąd stał się przyczyną zbrodni.

Policja nie zdołała uratować ofiary ciemnego tłumu.

Warszawa, 9. 8. Donoszą z Łodzi, że w miejscowości Trzy Górki, powiatu łudzkiego została zamordowana 32-letnia Antonina Mielcarska pod zarzutem rzucenia „uroku natury“.

Policja, którą wezwano, nie zdołała uratować zamordowanej.

Aresztowano inicjatorów samosądu, którzy podżegali tłum do zbrodni.

PRZYKRA STATYSTYKA.

15.000 osób emigruje z Polski co miesiąc.

Według obliczeń państwowego urzędu emigracyjnego, około 15 000 osób opuszcza kraj za zarobkiem. Polacy i Rusini emigrują przeważnie do Niemiec, Francji i Kanady, żydzi zaś do Argentyny i Palestyny.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przyjmują rocznie tylko 5.000 emigrantów i drugie tyle osób jadacych do swoich rodzin. Ograniczenia te powodują, że wiele osób, wskutek tego ograniczenia czeka od 2 lat na pozwolenie wyjazdu.

Ogółem od stycznia br. wyjechało z Polski przeszło 100.000 osób, z czego do samych Niemiec 40.000. W przykrej tej statystyce uderza wysoka cyfra emigracji do Niemiec, które przeżywają same silne przesilenie gospodarcze.

ELEKTRYFIKACJA POLSKI.

Bawią w Warszawie przedstawiciele wielkiego towarzystwa „American European Utilities Corporation“, którzy prowadzą z czynnikami rządowymi wstępne rozmowy w sprawie elektryfikacji naszych zagłębi węglowych oraz Łódzkiego, Częstochowskiego i Bielskiego — okręgów przemysłowych.

Zabiegający o koncesję na przeprowadzenie powyższych robót amerykanie formalnego podania w tej sprawie do Ministerstwa Robót Publicznych jeszcze nie złożyli, jednak — jak nas informowano — jest to kwestją dni najbliższych.

Luksusowe mieszkanie w kanale.

Policja warszawska otrzymała wiadomości, że bandyta Zieliński ukrywa się w wysuszonych kanałach za pałacem w Wilanowie. To też udał się tam oddział wywiadowców, którzy w jednym z kanałów znaleźli wytapetowane pomieszczenie, zaopatrzone w elektryczność, radjo i dynamo maszynę.

W szafie znajdującej się w kanale pozostawały jeszcze trunki oraz ubranie. Zamiast bandyty jednak policjanci znaleźli liścik tej treści: „Jestem jak wiatr w polu, czyście kiedyś schwycili wiatr?“

Okazało się, że kanał posiadał drugie wejście, którem bandyta prawdopodobnie się ulotnił. Kryjówkę opieczętowano.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ poniedziałek 9 sierpnia 1926 r.

KALENDARZ: Poniedziałek 9-go sierpnia Romana.
Wtorek 10-go Wawrzyńca m.
Wschód słońca 4 33 zachód 19 37
Wschód księżyca 5 1 zachód 20 23

*

—** BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. przy ulicy Lipowej otwarte są dla dorosłych codzień od godz. 6 do 8 wieczór prócz niedzielę i świąt, a dla dzieci tylko w każdą środę od 5 do 6 popołudniu.

—** KINO „ORZEŁ“ demonstruje od poniedziałku podwójny program rekordowy, obecnego sezonu w 10 aktach pt.: „Dzieje kobiety upadłej“, z Alicą Joyce, M. Daw i Cliwe Brook w rolach głównych. Pozatem 8-aktowy dramat „Kochankowie“ z Walterem Slezakiem i Norą Greger w roli tytułowej.

*

—** OSOBISTE. Znany prelegent i działacz społeczny w naszem mieście p. sędzia dr. Borth powrócił z urlopu wypoczynkowego, który spędził na Górnym Śląsku i objął w dniu dzisiejszym urzędowanie.

—** Dyrektor Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. dr. Rzepecki korzysta z urlopu wypoczynkowego i w dniu wczorajszym wyjechał do Druskienik.

—** STAN POGODY. Spostrzeżenia państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie: W dniu wczorajszym w Polsce panowała pogoda jasna i ciepła, temperatura rano wzrosła w porównaniu z dniem poprzednim i wynosiła od 13° w górach do 19° w Warszawie. Również dość pogodnie i ciepło było we wschodniej części Niemiec, lecz na zachodzie tego kraju, wskutek powstawania niewielkiego obszaru niskiego ciśnienia, nastąpił silny wzrost zachmurzenia, deszcze, a nawet burze, ograniczające się jednak do niewielkiej przestrzeni Niemiec zachodnich i Belgji. Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 22°.1, najniższa 12°.5 W Zakopanem rano było chmurno, podobnież w Morskiem Oku.

Temperatura o 7-mej rano 10° i 9°, najniższa nocą 5° i 6°, najwyższa onegdaj 17° i 10°; opadów nie było.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym. Na Pomorzu i w środku kraju początkowo jeszcze dość pogodnie i b. ciepło. W górach zachmurzenia, aż do deszczów lokalnych i burz, poczem ochłodzenie. Wiatry, skręcające przez południe ku zachodowi, w górach halny.

—** WISŁA WZBIERA. Z powodu licznych deszczów w ostatnich dniach, stan wody na Wiśle znacznie się podniósł. Wczoraj np. w Grudziądzu wieczorem stan wody wynosił 3,80 mtr. Wisła wystąpiła z normalnego łożyska, zalewając prawie cały wolny teren po obu brzegach. Komunikacja motorówką została przerwaną. Łazienki miejskie ściągnięto bliżej brzegu. Jest nadzieja iż z dniem dzisiejszym woda znacznie opadnie.

—** USZKODZENIE BERLINKI NA WIŚLE. W sobotę, o godzinie 5-ej popołudniu przybyła berlinka naładowana zbożem, zatrzymując się niedaleko mostu, gdzie nastąpić miało wyładowanie towaru. Z niewiadomych przyczyn berlinka urwała się z kotwicy i silnie uderzyła o jeden z filarów mostu. Na skutek silnego uderzenia utworzyła się szczelina w prawej burcie, przez którą woda zaczęła się przedostawać. Energicznej zapobiegliwości załogi, udało się berlinkę przyciągnąć do brzegu. Szkody nie zostały wyrzadzone.

—** ZDERZENIE SAMOCHODU Z TRAMWAJEM. W sobotę, dnia 7-go sierpnia br. o godzinie 19-ej zderzył się samochód PM. 13999 z tramwajem na narożniku ul. Starej — Stara Rynkowa. Uszkodzone zostało auto. W ludziach wypadku nie było.

—** PODRZUTEK. Dnia 7-go bm. o godzinie 23-ej zostało znalezione dziecko (płci męskiej) przed schroniskiem dla niemowląt, przy ulicy Budkiewicza 26, dokąd też zostało oddane. Przy dziecku znaleziono kartkę z podaniem imienia dziecka, datą urodzenia i wyznania.

—** ŚWIĘTO BRACTWA STRZELECKIEGO W CHEŁMNIE. W dniu wczorajszym odbyła się w Chełmnie imponująca uroczystość braci strzeleckiej św. Trójcy. Obchodzono 500-lecie założenia Bractwa w połączeniu z II okręgowem strzelaniem. Już na parę dni przedtem zjechały się do Chełmna liczne delegacje z miast Pomorza i całej Polski, dając tem samem wyraz swym serdecznym uczuciom brackim. Uroczystości rozpoczęto od mszy św. odprawionej przez dziekana dra Rogalę. Obecni byli wojewoda pomorski dr. Wachowiak, starosta dr. Prądzyński, starosta Ossowski, płk. Jarnuszkiewicz, burmistrz Zawadzki prezes Gańcza oraz wiele innych osobistości.

Nastrój w ciągu całego dnia panował niezwykle podniosły. Przemówienie p. wojewody uczyniło na zebranych głębokie wrażenie, jako nacechowane światłą troską o dobro Ojczyzny i Pomorza. Szczegółowe sprawozdanie z obchodu umieścimy w jutrzejszym numerze naszego pisma.

—** GRUDZIĄDZKIE T-WO WIOŚLARZY na wczorajszych Regatach Wszechpolskich w Bydgoszczy było nader licznie reprezentowane. Wioślarze nasi udali się do Brdy-ujścia motorówką „Wanda“. W podróży zrobiono małą przerwę. Zatrzymano się w Świeciu, dla zwiedzenia miasta. Z pomiędzy znanych w naszem mieście wioślarzy, którzy w wycieczce brali udział, wymienić możemy p. aptekarza Szczerbickiego z żoną, p. Rybaka z żoną, p. inż. Szumanowski, p. Sujak, p. Łaciński, p. Pacuta, p. Wagner, p. Stubulski, p. Lewandowski i p. Pietrowicz.

—** INFORMACJE W SPAWIE POLSKIEGO EKSPORTU. Stowarzyszenie Kupców Polskich, pragnąc ze względu na zmieniającą się sytuację gospodarczą kraju, oraz nowe możliwości eksportowe odnowić i uzupełnić posiadane przez Wydział Handlu Zagranicznego wiadomości i spisy dotycza

ce polskiego eksportu, prosi zainteresowanych o łaskawe nadesłanie pod adresem Biura Stowarzyszenia (Warszawa, Szkolna 10) następujących informacyj: 1. brzmienie firmy, 2. nazwiska właścicieli, 3. artykuły w których firma pracuje, 4. eksport dotychczasowy (ilość eksportowanego towaru i kraje, dokąd je wywożono), ew. 5. czy firma może eksportować, jakie artykuły i w jakich ilościach.

Nadesłanie odpowiedzi na powyższą ankietę. w krótkim czasie umożliwi już Stowarzyszeniu Kupców Polskich polecanie zgłoszonych firm zagranicznym nabywcom, którzy w tak znacznych rozmiarach nadsyłają Stowarzyszeniu zapytania o adresy i kwalifikacje polskich firm eksportowych.

—** **KILKA SŁÓW O KURSACH MATURALNYCH W GRUDZIĄDZU.** Od 1 lipca br. istnieją w naszem mieście Kursa Maturalne. Celem kursów jest niesienie pomocy tym, którzy z najrozmaitszych przyczyn zmuszeni byli porzucić naukę a dziś pragnęliby przygotować się do egzaminów w szkołach państwowych i tym samem uzyskać stopień dojrzałości. Oprócz tego kursy mają możność uzupełnienia wiadomości tak niezbędnych w życiu codziennem i zakresu matematyczno - przyrodniczych i humanistycznych. Placówka taka oddawna była niezbędną w Grudziądzu. Skorzystać z kursów powinni wszyscy pracownicy biurowi, handlowi, wojskowi i także młodzież której w Grudziądzu można tak wiele spotkać na bezczynnem spędzaniu czasu. Aby dać możność wszystkim pragnącym uczęszczania na kursy, lekcje odbywają się w godzinach wieczorowych od 5—9. Prowadzenie lekcji jest według programów Min. W. R. i O. P. Kursy są w charakterze koedukacyjnym.

Dzięki dobrej organizacji i energji kierownika kursów p. inż. Bieżanki, kursy pomyślnie rozwijają się. Dobór sił nauczycielskich składa się z najlepszych pedagogów m. Grudziądza.

—** **W IMIĘ SŁUSZNOŚCI.** W związku z notatką podaną przez jeden z dzienników prowincjonalnych usiłujących rzucić złe światło na firmę Marschler w Grudziądzu posiadająca po bliższym zbadaniu jej przez nas charakter wybitnie konkurencyjny, oświadczamy, że firma ta, podczas długoletniej swej egzystencji i działalności na Pomorzu, odznaczała się dużą żywotnością i solidnością.

Aby nie dawać powodu do niezadowolenia ze strony publiczności, które to powody bywają nieraz słuszne, radzimy wymienionej firmie od siebie, aby czemprędzej postarała się zmienić napis na jednym z wiązadeł mostu kolejowego od strony Laskowic, gdyż jest on ze względu na swą niegramatyczność i złą polszczyznę, przyczyną licznych zarzutów, kierowanych pod adresem wspomnianej firmy.

—** **POKAZOWE WALKI BOKSERSKIE T. S. „Olimpja"** odbyły się w niedzielę według zapowiedzianego programu. Z uznaniem należy podnieść osiągnięte wyniki tak młodego klubu. Walka prowadzona była tak przez starszych, jak i młodszych w tempie z pełnem opanowaniem techniki, chociaż w niektórych chwilach podniosła zbyt gorącą krew zawodników, jednak należy to wybaczyć, bowiem zaletą boksera jest właśne temperament. Na czoło zawodników wysunęli się pp. Lubański, mistrz Pomorza, Lutowski, Jagła, i Olszewski, którzy mogą godnie reprezentować klub, nawet na poważniejszych zawodach. Sędziował w ringu wytrawnie kierownik sekcji p. Sadłowski, zawody prowadził sprężyście p. . Rokoszewski.

—** **WYKRYTA KRADZIEŻ ROWERU.** Dnia 19 lipca br. skradziono w Rudniku rower p. Semrau. Wczoraj kradzież została wykryta. Sprawca przyznał się do winy.

—** **KRADZIEŻ ROWERU.** W sobotę został skradziony rower na szkodę p. Kellera z Małego Tarpna, przy restauracji p. Czaplickiego, ul. Chełmińska 26.

—** **KRADZIEŻ MASŁA.** Aresztowano tutaj znanego złodzieja Sosnowskiego, który uwodził kobiety, sprzedające masło na rynku. Wyłudzał w najrozmaitszy sposób, przedstawiając się za właściciela hotelu, i tem samem zdobywał łatwowierność wiejskich kobiet.

—** **Z KRONIKI POLICYJNEJ.** W dniu wczorajszym aresztowano 6 osób, a mianowicie: 2 za kradzież, 1 dezertera i 3 za pijaństwo.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Zebranie Tow. Gimnastycznego SOKÓŁ II. (Chełmińskie Przedmieście)** odbędzie się we wtorek, dnia 10-go sierpnia br. o godzinie 7,30 wieczorem w lokalu p. Czaplickiego. Ze względu na ważność sprawy przybycie wszystkich członków jest konieczne. Czołem! **Zarząd.**

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Przypominamy o wycieczce do Grupy, która się odbędzie jutro (wtorek). Odjazd z Grudziądza o godzinie 10,40 przed południem, powrót o godzinie 7,14 wieczorem. Zbiórka na dworcu o godzinie 10,30. **Zarząd.**

—(rt) **Baczność Powstańcy i Wojacy!** Miesięczne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się we wtorek, dnia 10-go sierpnia br. o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu p. Zielińskiego przy ulicy Długiej. Na porządku dziennym wykład i inne bardzo ważne sprawy. Wszystkich członków uprasza o punktualne przybycie **Zarząd.**

—(rt) **Walne zebranie przymusowego cechu szewskiego w Grudziądzu** odbędzie się dnia 9-go sierpnia br. o godzinie 7-mej wieczorem w Teatrze Miejskim. Zaznacza się, że do Cechu przymusowego szewskiego każdy uprawiający to rzemiosło należeć musi. Którzy z rzemieślników do cechu nie należą, a nie są mistrzami, nie wolno im zatrudniać uczni.

Zarząd: (8244)

(—) **Iżyniec**, sekretarz. (—) **Cybula**, prezes.

—(rt) **Chór męski „Echo"**. Następna lekcja śpiewu odbędzie się w poniedziałek, dnia 9-go sierpnia br. o godzinie 8-mej wieczorem w hotelu pod „Złotym Lwem". Czwartkowa lekcja wypada. **Zarząd.**

—(rt) **Walne zebranie wszystkich pracowników umysłowych w TORUNIU** odbędzie się we wtorek, dnia 10-go sierpnia br. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu „Gospoda" przy ulicy Sukienniczej. Ze względu na bardzo ważne sprawy na porządku dziennym, na które przybędzie p. Kwiatkowski, prezes Pomorskiego Związku Prac. Umysłowych z Grudziądza, o przybycie wszystkich pracowników umysłowych uprasza **Zarząd.**

—(rt) **Chór garnizonowy „Harfa"**. Niniejszem zawiadamia się, że następne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 10-go bm. w lokalu p. Topola (ul. Radzyńska). **Zarząd.**

—(rt) **Kwartalne zebranie Tow. Sport. „Olimpja"** odbędzie się w piątek, dnia 20-go sierpnia br. o godzinie ½8-mej w lokalu zebrań Hotel Kellas, ul. J. Wybickiego. Z powodu ważnych spraw przybycie członków wszystkich sekcji pożądane. Goście i sympatycy sportu mile widziani. **Zarząd.**

—(rt) **Związek Pracowników Kupieckich Oddział w Grudziądzu.** W poniedziałek, dnia 9-go bm. o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się „Nadzwyczajne Walne Zebranie" w Wielkopolance. Obecność wszystkich członków konieczna **Zarząd.**

Wyrok śmierci w Grudziądzu.

W dniu 6-go sierpnia br. toczyła się w tutejszym Sądzie Okręgowym pod przewodnictwem przewodniczącego Izby Karnej p. dyr. Łacheckiego, rozprawa główna przeciwko Annie Krauzównie robotnicy z Wielk. Komorska, obecnie w areszcie śledczym o popełnienie morderstwa swego nieślubnego dziecka, liczącego 2 tygodnie.

Oskarżał prokurator p. Siatecki. Oskarżona przyznała się do winy, iż w dniu 3-go marca 1926 r. powiła dziecko płci męskiej w szpitalu miejskim w Grudziądzu jako zdrowe, gdy wyszła z szpitala udała się do Zakładu dla niemowląt, lecz dziecka jej nie przyjęto. Ponieważ na pomoc rodziny liczyć nie mogła, przeto twierdziła, doprowadzona do rozpaczy, udała się do Nowej Wsi i tam dziecko żywe wrzuciła do sadzawki gospodarza p. Kalinowskiego. W dniu 25 kwietnia br. p. Kalinowski wydobył ze swej sadzawki utopione dziecko, które Rozalja i Walerja Perlik rozpoznały, ponieważ dziecko było owinięte w kaftanik, który Walerja Perlik położnicy podarowała.

Po przeprowadzonej rozprawie i naradach przewodniczący ogłosił wyrok śmierci. Krauzówna wyrok przyjęła.

Wyniki Regat Wszechpolskich w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 9. 8. (telefonem od wł. koresp.).

Wczoraj odbyły się tu wielkie Wszechpolskie Regaty dorocznym zwyczajem na przepięknych, jakby specjalnie na ten cel przeznaczonych cichych wodach Brdyujścia. Tysiączne tłumy publiczności z miasta i okolicy z bliższych i dalszych dzielnic kraju przybyły na tę wspaniałą a rzadką uroczystość sportową, mającą w mieście naszem szlachetną i zasłużoną tradycję. Do zawodów stanęły drużyny wioślarskie wszystkich znanych klubów polskich z Warszawą, Poznaniem, Krakowem, Grudziądzem, Toruniem, Włocławkiem i innemi miastami na czele, gdzie sport wioślarski jest wysoko kultywowany.

Pogoda dopisała cudownie, ubarwiając całe widowisko przepyszną słoneczną pozłotą. Wśród licznych gości widnieli przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, świata sportowego i prasy.

Główną nagrodę i mistrzostwo Polski na czwórkach wygrała drużyna B. T. W. (Bydgoskie Tow. Wioślarskie).

W biegu pojedynek zwycięstwo odniósł A. Z. S. Kraków.

W biegu ósemek palmę pierwszeństwa osiągnęli warszawianie z tamtejszego A. Z. S.

Poznaniowi tym razem szczęście nie dopisywało.

Szczegółowe sprawozdanie z zawodów umieścimy w jutrzejszym numerze.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO** (Wbił widły w głowę!) Przy pracy żniwnej w Kobyłach poróżnili się dwaj robotnicy, Fronczak i Jan Jankowski, w następstwie czego Jankowski uderzył Fronczaka trzonkiem od wideł. Ten wyrwawszy Jankowskiemu widły, pchnął go tak silnie w głowę, iż tenże straciwszy przytomność runął na ziemię, a upadając wbił sobie ostrze wideł w mózg, wskutek czego wyzionął ducha. Sprawcę zabójstwa aresztowano i odstawiono do więzienia w Chełmnie. Dochodzenia sądowe w toku.

—** **HARTOWIEC, pow. lubawski. (Smutne skutki „żartów")**. Pomocnik rybacki A. Koczyński, wyjechał czółnem na tutejsze jezioro dla rozrywki, zabierając z sobą do czółna Wiśniewską Weronikę, Szancerównę Pelagję i dwie córeczki Fafińskiego. Na drugiej stronie jeziora przyłączył się właśnie tam bawiący się Wiszniewski Paweł, wsiadł do czółna i gdy odbito od brzegu, chciał, jak powiedział, trochę panienki wykąpać i zaczął kołysać czółnem, wskutek czego czółno się wywróciło i wszyscy wpadli do wody. Trzem z nich udało się jeszcze uchwycić wywróconego czółna i utrzymać się tak długo na powierzchni, aż je wyratowano; natomiast Szancerówna, lat 23, i młodsza córeczka p. Fafińskiego, Stanisława, lat 11, utonęły.

—** **PELPLIN. (Niedopuszczalny samosąd).** Dwóch sezonowców, Karol Domagalski i Fr. Graczyk z Grudziądza, zajęli w środę, dnia 4 sierpnia p. Siwińskiemu z Bielawek 2 konie za to, że nie wypłacił należącego się im zarobku. Konie te przyprowadzili obaj na tutejszą policję i zamierzali je tu zostawić, aż p. Siwiński je wykupi a zarazem zadowoli ich żądania. Ponieważ jednak tego rodzaju samosąd jest niedopuszczalny i w żadnym kodeksie prawn. na całym świecie „nieprzewidziany", policja oddała konie poszkodowanemu z powrotem. Obaj sezonowcy za swój pomysł będą odpowiadać przed sądem, wprawdzie nie za kradzież, ale za grubą swawolę.

—** **STAROGARD. (Zbeszczeszczenie krzyża).** Na miejscu zbrodni, popełnionej na śp. Weronice Werównie, w dniu 4 lipca 1925 r. postawiono krzyż pamiątkowy, który został swego czasu poświęcony. Jakaś zbrodnicza ręka zbeszcześciła tę pamiątkę, zdarłszy wzgl. uszkodziwszy fotografję zamordowanej tam umieszczoną. Z tego wnioskować można, iż jakiemuś osobnikowi fotografja ta zawadzała że nie mógł na nią patrzeć. Wykrycie sprawcy owego zbeszczeszczenia krzyża mogłoby uchylić rąbka tajemnicy owej strasznej zbrodni.

—** **TCZEW. (Nagroda za bohaterski czyn).** Jak się dowiadujemy, uczeń Szkoły Morskiej p. Mieczysław Nagiel, został w tych dniach odznaczony bronzowym krzyżem zasługi, za uratowanie tonących dzieci z narażeniem własnego życia.

Zdarzenie to miało miejsce na Wiśle koło Tczewa podczas lata ubiegłego roku. Odznaczenie zostało już ogłoszone w „Monitorze" i w dniach najbliższych p. Nagiel otrzyma osobiście zaszczytną nagrodę. Część tego zaszczytu spada również i na Szkołę Morską, która może być dumna z swoich wychowanków.

—** **HEL. (Meteor).** Przed kilku dniami wieczorem pasażerowie statku, jadącego z Helu do Sopot mieli niezwykłe widowisko, mianowicie w odległości kilkuset metrów od portu Gdańska, wpadł w morze meteor znacznych rozmiarów, który spowodował ognistą fontannę wody, wysokości kilku metrów.

Z całej Polski

—* **BYDGOSZCZ. (Na tropie poważnych nadużyć państwowych).** Policja państwowa wykryła olbrzymie nadużycia i sprzeniewierzenia popełnione na szkodę skarbu państwa w kasie nadleśnictwa w Gniewkowie. Aresztowany został sekretarz nadleśnictwa Paweł May, niemiec, pozostający w polskiej służbie państwowej, ktróy systematycznie fałszował książki kasowe. Poprzednia rewizja zarządzona przez dyrekcję lasów państwowych w Bydgoszczy, której służbowo podlegał aresztowany, nie wykryła wówczas żadnych nadużyć.

(Tragedja rodzinna). Miejscowość Pedy, pow. wągrowieckiego była widownią krwawej tragedji. Wilhelm Dietlin z zawodu rolnik, wystrzałem z rewolweru zabił własnego syna lat 28 w chwili, gdy ten w czasie sprzeczki rodzinnej rzucił się z siekierą na matkę, usiłując ją zarąbać. Zabity uchodził za nieposkromnionego awanturnika i nożowca.

—* **BYDGOSZCZ. (Gen. Hauser na inspekcji).** Pełniący obowiązki dowódcy O. K. VII gen. Hauser, przybył do Krokowa n/Bałtyckiem celem przeprowadzenia inspekcji obozów letnich przysposobienia wojskowego tegoż D. O. K., znajdujących się na wybrzeżu polskiem.

—* **LWÓW. (Pięciokrotny samobójca).** Niezwykły chyba rekord osiągnął Stanisław Chajnicki, prywatny urzędnik ze Lwowa. Zakochany bez wzajemności postrzelił się.

Odratowano go, ale dzięki temu wypadkowi stracił prawe oko. W parę tygodni później znaleziono go nieprzytomnego, na wpół uduszonego gazem świetlnym.

W niedługi czas po wyjściu z sanatorjum zażył znaczniejszą ilość trucizny. Nadmierna ilość, którą spożył uratowała go, organizm bowiem wyrzucił całą zawartość żołądka, nim trucizna zaczęła działać.

Nieszczęśliwy samobójca powiesił się na własnych szelkach, ale szelki się urwały. Ostatnio przywieziono go do szpitala lwowskiego z poprzecinanemi żyłami. Lekarze sądzą, że uda im się desperata uratować.



NOWE ZASTOSOWANIE PRAKTYCZNE SAMOLOTÓW.

Odległe i nieraz niedostępne schroniska dla turystów położone w górach, do których dostęp jest b. utrudniony przez częste zmiany atmosferyczne. zostają zaopatrywane przez samoloty w środki żywnościowe, opał i t. p. za pomgca zrzucania tych materjałów w niewielkich spadochronach

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.
Naczelny redaktor: **Stefan Machalewski.**
Odpowiedzialny redaktor: **Izydor Średzki.**

WRÓCIŁEM 7685

i przyjmuję od dnia 10 sierpnia br. w swojej **Klinice Prywatnej chorych chirurgicznych i ginekologicznych w Grudziądzu**
Sienkiewicza 14, w godz. od 11-13 i 15-16
Dr. Zygmunt Grygier.
Roentgen — Lampa kwarcowa.

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 11 bm., o godz. 11-tej przed poł., sprzedawać będę za gotówkę w drodze przymusowego przetargu w Grudziądzu na podwórzu przy Placu 23-go Stycznia 12, następujące przedmioty: [7684

maszynę do szycia i lustro z konsolą.

Smarz, kom. sąd., Grudziądz.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, 12 sierpnia 1926 r., o godz. 10 przed poł., sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę następujące przedmioty:

szafę z lustrem, umywalnię z lustrem, maszynę do szycia, garnitur klubowy, kanapę, 2 fotele, zegar, stół okrągły, 2 nocne stoliki, lustro.

Miejsce sprzedaży: ul. Groblowa 19 w podw.
7678 **Józefowicz,** kom. sąd.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, 12 sierpnia 1926 r., o godz. 11 przed poł., sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę:

340 mtr. różnego materjału na ubrania i suknie. [7679

Miejsce sprzedaży: Groblowa 19 w podw.
Józefowicz, kom. sąd.

Państwowa Szkoła Przemysłowa
w Bydgoszczy.

I. **Wydział Przemysłów Rolnych** z oddziałami: cukrowniczym i młynarskim. — Kształci techników dla cukrowni i dla młynów, nauka trwa 4 lata, warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7-klasowa szkoła powszechna albo szkoła rzemieślniczo-przemysłowa.

II. **Kurs dla podmajstrzych i majstrów młynarskich.**
Nauka trwa jeden rok, warunki przyjęcia: szkoła powszechna i dwuletnia praktyka w zawodzie młynarskim. [7680

Szczegółowych informacyj udziela Dyrekcja szkoły (Bydgoszcz, ul. św. Trójcy 11)

Zwapnienie żył stan zdenerwowania zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o nieszkodl. leczeniu domow. **Rad.-San. Dr. Weise'ge i Dr. Gebhardt & Co,** Gdańsk, oddział 134a. 7530

KAMIENICA

nowa, w rodzaju willi, z 4, 5 i 6 pokojowemi mieszkaniami z przynależnościami, wszelkim komfortem, elektr. i gazowem oświetl. itd. przy pryncypalnej ulicy najpiękniejszego miasta powiatowego na Pomorzu, gdzie większy garnizon, gimnazjum żeńskie i męskie, przy wpłacie 25 tys. zł na sprzedaż. Reszta hipoteka. Mieszkanie, garaż, stajnia itd. dla nabywcy ewtl. wolne. (Stosowne dla adwokata, lekarza l. p.). Oferty „PAR" Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11 pod nr. 54,417 7677

Poszukuje się natychmiast:

książkowego-bilansisty

jako kierownika biura

książkowej-bilansistki
kasjerki
stenotypistki

polsko-niemieckiej z branży drzewnej. Łaskawe zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw oraz referencji do Głosu Pomorsk. pod nr. 7676

Do sprzedaży maszyn i artykułów biurowych w Gdańsku i na Pomorzu **poszukuje** się zdolnego i energicznego

SPRZEDAWCĘ

ze znajomością języka polskiego i niemieckiego.
Do ofert należy dołączyć referencje wraz z fotografją. [7682
BLOCK-BRUN - Gdańsk, Pfefferstadt 43

ŻONY inwalidów znajdą od 15-go b. m. **zatrudnienie pewne i dobre.** Zgłoszenia (osobiste) przyjmuje Administracja Głosu Pomorskiego.



ZĘBY **plomby** od 2,— zł pierwszorz. wykon.
Jacobson Pl. 23 Stycznia 23

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed kupnem lub przechowywaniem jakichkolwiekb. rzeczy z piekarni i składu piekarskiego p. **Leona Kłopotka** przy ulicy Groblowej nr. 20, gdyż nic nie jest jego własnością. Całe urządzenie piekarni i składu należy do właściciela domu. Równocześnie wzywam osobę, która swego czasu kupiła od p. Kłopotka jeden motor elektryczny, do zgłoszenia się pod niżej podpisanym adresem, w przeciwnym bowiem razie będzie sądownie ścigana. [7655

W zastępstwie właściciela domu:
B. Buczkowski - ulica Moniuszki 8.

Stała komunikacja samochodowa
Grudziądz - Radzyn - Wąbrzeźno
od dnia 9 sierpnia br.

Odjazd i powrót 2 razy dziennie przed i popołudniu. 7669
Bliższy rozkład jazdy w firmie
„URSUS"
GRUDZIĄDZ, Plac 23 Stycznia 12

Tivoli Polecam moją dobrze urządzoną **kręgielnię** do łaskawego **użytku** amatorów kręgielni.
Z poważaniem
J. ENGL.

Sprzedam sklep drogeryjny

z całem urządzeniem i zapasem towaru
Drobotowicz (7673
zarządca masy konk. W. Majewskiego
Bliższe wiadomości w biurze Plac 23 Stycznia 12.

OTTO KAHRAU
FABRYKA MEBLI
Grudziądz, Sienkiewicza 16

poleca po cenach b. przystępnych
POKOJE JADALNE, MĘSKIE, SYPIALKI, MEBLE POJEDYŃCZO
7245

Ogłaszaj w Głosie Pom.

ST. CZAPCZYK
Grudziądz, Sienkiewicza 7, tel. 815.
Skład broni i amunicji

poleca na sezon polowania broń myśliwską jak: **Sauer & Sohn-Suhl, Manufaktur Gryff, Auguste Francotte, Fabrik National, Bayard-Piper** i inne po cenach nader korzystnych.
Naboje do wszelkich gatunków broni stale na składzie.
Naprawa broni fachowo i sumiennie we własnym warsztacie.
Wypychanie ptaków.

KINO ORZEŁ

Od poniedziałku, dn. 7 bm.
Początek o godz. 6·15 i 8·15
Wkrótce: **»Kobiety bez serca«**

Podwójny program rekordowy! Sensacja obecnego sezonu!

Dzieje kobiety upadłej

Potężny sensacyjno-erotyczny dramat w 10 aktach, odtwarzający tragedję **Lorda Apasza i jego kochanki.** W roli głównej: **Alice Joyce, Marjacie Daw i Cliwe Brook.**

Pozatem dramat życiowy 8 akt. p. t.:
„KOCHANKOWIE"
w roli głównej: **Walter Slezak i Nora Gregor**
Razem 18 aktów! Razem 18 aktów!
7683

Od 5 do 15 września 1926
odbędzie się **łącznie z VI. Targami Wschodnimi** we Lwowie

I. OGÓLNO-POLSKA WYSTAWA BUDOWLANA

DZIAŁ ARCHITEKTURY: (Projekty, plany i modele domów mieszkalnych pod hasłem taniości, wygody, względów estetycznych i higjeny).
DZIAŁ RETROSPEKTYWNY: (Syntetyczny przegląd dorobku architektury polskiej z ostatniego 25-lecia we wszystkich dziedzinach budownictwa).
DZIAŁ MATERJALNO-PRZYBORNICZY: (Materjały surowe i przetwory wszelkiego rodzaju od cegieł i kamieni, cementu i kafli do trawersów, blachy i innych artykuł. metalowych. Pokaz wszelkiego rodzaju urządzeń i maszyn pomocniczych).
DZIAŁ INSTALACYJNY: (Urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne, opałowe, gazowe i elektrotechniczne).
DZIAŁ DRZEWNY: (Surowce, półfabrykaty i wyroby gotowe). [7681
DZIAŁ URZĄDZEŃ WNĘTRZ: (Meblarstwo i dekoracja mieszkań).

Programów, prospektów i szczegółowych informacyj o warunkach udziału udziela Komitet Organizacyjny Wystawy Budowlanej we Lwowie, ulica Jagiellońska 1.

Panie, dbałe o piękny biust i jędrne piękne ciało, niechaj używają Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9, a otrzymacie próbę i opis darmo. [7124

Sprzedaże

Dom

3 piętrowy, 2 składy, 4 morgi ogrodu dochód 180 zł mies., do sprzedania. Cena 15.000 zł, wpłata 9000 zł, reszta 10 lat po 6% rocznie. Dom leży przy Rynku w kościel. wiosce i stacji blisko Grudziądza. Przy sprzedaży skład, mieszkanie i ogród wolne.
Dejewski i Ska, Grudziądz
Plac 23 Stycznia nr. 16

2 dębowe **jadalnie, biurko i stół okrągły** do sprzedania ul. Kwiatowa 28, II piętro

Kanapa pluszowa
2 m długa, nadająca się do kawiarni, hotelu lub restaur. tanio na sprzed.
Straszyński
Mickiewicza 9, II podw.

Skład rzeźnicki
w Grudziądzu, z urządz., nadający się na każdy inny interes, a 2 pokoj. mieszk. zaraz do sprzed. Zgł. Głos P. nr. 8238pm

Matki, chcecie wasze dzieci zdrowo wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego, karmcie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie po próbę i opis do: Sanator Bydgoszcz 9.

Posady

Poszukuję od zaraz lub później porządnego
UCZNIA
do mojego składu bławatów i konfekcji
B. KOSECKI, Osie, Pomorze

Panna intel., umiejąca dobrze gotować, znaj. się na gospod. poszukuje odpow. posady do starsz. państwa lub samotn. pana od 15/8 br. Of. Głos P. nr. 8250pm

Służącą
poszukuje natychmiast **ul. Chełmińska 52** skład kolonjalny. 8254

Mieszkanie

Mieszkanie 7 pokoj. świeżo odnowione, częściowo umeblowane lub bez mebli do odstąpienia ul. Lipowa 44, II p

Zamienię mieszkanie 2 pok. z kuchnią i balkonem przy ulicy Nadgórnej na podobne lub większe, lecz tylko na Chełmińskiem przedmieściu wzgl. Placu 23 Stycznia. Oferty do Głosu Pomorsk. nr. 7664

Inteligentny kupiec szuka natychmiast
pokoju umeblow.
u inteligentnej, samotnej pani. Zgłoszenia do Głosu Pom. nr. 7675

Pokój umeblowany do wynajęcia. Na życzenie z osobną kuchnią. Długa 10, I p. (wejście Stararynkowa)

4 pokoje komf. odstąpię zaraz za zwrotem remontu. Of. Głos P. nr. 8256pm

Na stancję 2 uczniów przyjmie naucz. gimn. Staranna opieka i pomoc w naukach zapewniona. Zgł. Głos P. nr. 8128pm

Różne

Unieważnia się książ. wojsk. i inne papiery skradz. 19/7 br. na nazw. Marjan Kowalski.

Poszukuję ubikacyj na warsztat stolarski. Zgł. Głos P. nr. 8257pm

Nerwowi, schorzali, cierpiący na bezsenność brak sił i energji, niechaj używają Sanator, a pozbędą się wszelkich dolegliwości i będą się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w waszej aptece, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9, a otrzymacie darmo próbę i opis. [7125

Artykuły szkolne 7609
Tablice łupkowe, rysiki, kajety szkolne, bruljony, ołówki, guma do wycierania, papier listowy, kancelaryjny i konceptowy, teczki listowe i kasetki, przybory biurowe, torebki, papier pakowy i pergamentowy [7609
Najlepsze źródło dla odsprzedających.
»Segrobo«
T. z o. p., Hurt. art. piśm.
Bydgoszcz
w domu Hotelu Gelhorna

PONCZOCHY

jedwabne, file d'ecosse, jedwabne i florowe, bawełniane.
7610 **Skarpetki** męskie i dziecięce poleca w dużym wyborze po cenach **przystępnych**
Pomorska Fabryka Pończoch
Grudziądz, ulica Groblowa (Plac Kąpielowy) Telefon 284
Sprzedaż detaliczna również w sklepie „SPORT" Plac 23-go Stycznia

Baczność! Proszę zważać!

Każdy kawałeczek metalu szlachetnego ma swą wartość!
Za brylanty, stare złoto i srebro, platynę, łom złota i srebra, palniki platynowe, zegarki, łańcuszki, pierścionki, bižuterję, łyżki, monety złote i srebrne oraz double, **stare szczęki także połamane** — płacę **najwyższe ceny** i kupuję każdą ilość za natychmiastową zapłatą. [7661

Kupno okolicznościowe! Złoty zegarek z 3 kopertami złotemi tanio do sprzedania.

B. PAPIER, Grudziądz, ul. Mickiewicza 2, I piętro — naprzeciw Głównej Poczty.

Tow. Akc.

Drukarnia Pomorska

Grudziądz ◆ ulica Groblowa nr. 27/29

poleca się do wykonywania wszelkich robót w zakres drukarstwa wchodzących

Masowe nakłady ◆ 4 maszyny rotacyjne
Precyzyjne wykonanie!!! — Ceny konkurencyjne!!
Solidna obsługa!!